



## Scenariusz nr 69 zajęć edukacji wczesnoszkolnej

### Metryczka zajęć edukacyjnych

Miejsce realizacji zajęć: sala lekcyjna

Ośrodek tematyczny realizowanych zajęć: Lubimy podróże

Temat zajęć: Podniebne loty.

Grupa dydaktyczna: uczniowie klasy III SP

Czas przewidziany na realizację zajęć: 85 min.

### Cele operacyjne

Uczeń:

- Wymienia środki transportu lotniczego,
- Wie, na czym polega praca ludzi na lotnisku,
- Rozumie tekst w języku angielskim,
- Wykonuje plakat zachęcający do zwiedzania parku narodowego,
- Zna słownictwo w języku angielskim dotyczące środków transportu lotniczego,
- Zgodnie współpracuje w zespole,
- Rozwiązuje zadania tekstowe w zakresie 100,
- Poszukuje informacji w różnych źródłach,

### Środki dydaktyczne

- Karta pracy (Karta pracy nr 69)
- Nagranie dźwiękowe (Nagranie nr 54)
- Ćwiczenie interaktywne nr 32
- Mapa
- Mit G. Kasdepke „Uwaga na słońce”,
- Zdjęcia i modele samolotów,
- Grafiki od nr 134 do nr 138 przedstawiające: balon, szybowiec, helikopter, samolot pasażerski, samolot odrzutowy
- Komputer dla każdego ucznia
- Napisy w języku angielskim: *balloon, glider, helicopter, airplane, jet*



- Materiały plastyczne potrzebne do wykonania makiety lotniska: kartony, papier kolorowy, plastelina, kredki, flamastry

## Metody (według Okonia)

- Klasyczna metoda problemowa
- Metoda sytuacyjna
- Metoda ekspresyjna
- Ćwiczebna
- Metody realizacji zadań wytwórczych

## Formy pracy

- Praca jednolita zbiorowa
- Praca w mini grupach
- Praca w grupie

## Przewidywane efekty

Uczeń po zakończeniu zajęć:

- Wie, jakie znaczenie ma transport lotniczy,
- Wymienia środki transportu lotniczego w języku polskim i angielskim
- Zgodnie współpracuje w zespole,

## Przebieg i podsumowanie zajęć

### Część wstępna - część rekreacyjna sali / 5 min.

Nauczyciel sygnalizuje rozpoczęcie zajęć i zaprasza uczniów na dywan. Wita się z nimi po angielsku. Uczniowie witają się z każdym również w języku angielskim.

Uczniowie siadają na dywanie. Nauczyciel przedstawia uczniom temat dzisiejszych zajęć: na dzisiejszych zajęciach dowiedzie się, co to jest park narodowy i po co powstał, nauczą się nowych wyrazów w języku angielskim. Nauczyciel określa, na co będzie zwracał uwagę: będę zwracała uwagę, czy poprawnie wypowiadacie się w języku angielskim, a także czy potraficie współpracować ze sobą w zgodzie. Za



poprawnie wykonane zadania i aktywny udział w zajęciach przyznam nagrody w postaci naklejek.

## Etap realizacji

Zadanie 1 - część rekreacyjna sali / 35 min.

Nauczyciel zaprasza uczniów na dywan. Rozdaje uczniom karteczki z wykreślanką: lotplotlotlotnielotbnlotelotpolotdrólotzelot. Uczniowie muszą odnaleźć powtarzający się wyraz i wykreślić go. Z pozostałych liter odczytują hasło: Podniebne podróże. Następnie zaprasza uczniów do wysłuchania mitu G. Kasdepke „Uwaga na słońce!”. Wyjaśnia znaczenie słowa „mit”.

„Kiedyś to wynalazcy mieli fajne życie – nic przecież jeszcze nie było wynalezione!

Hm, z tym „nic” to chyba przesada...

Ale nie było na przykład takich przedmiotów jak siekiery i piły. A wiecie, kto wynalazł pierwszą siekiere na świecie? Dedal. A piłę? Też Dedal.

Dedal to w ogóle był zdolny facet. Nie dość, że wynalazca, to na dodatek rzeźbiarz i architekt. Architekt, czyli ktoś, kto projektuje różne budynki i – dajmy na to – mosty. Co robi rzeźbiarz, nie muszę pewnie tłumaczyć. Po prostu rzeźbi. Z tym, że rzeźby Dedala były doskonałe. Gdy pewnego razu wyrzeźbił posąg, który miał stanąć w świątyni, kapłani na wszelki wypadek związali go łańcuchami – aby nie uciekł. Wyobraźcie więc sobie, jak zdolnym rzeźbiarzem był Dedal.

W momencie, gdy rozpoczyna się ta historia, Dedal mieszka wraz z synem, Ikarem, na wyspie Kreta. Dobrze im się tu powodziło, bo król Krety, Minos, niezwykle sobie cenił sztukę Dedala – wielokrotnie już korzystał z jego pomysłowości. A jednak Dedal marzył, aby pożegnać gościnną wyspę i powrócić do rodzinnych Aten. Tyle lat przebywał już poza swym ukochanym miastem, nie widział bliskich i przyjaciół! Ale Minos nie chciał, aby Dedal opuścił jego królestwo. Dlaczego? A któryż władca pozbywałby się chętnie tak zdolnego człowieka?! W pewnym więc sensie zarówno Dedal, jak i jego syn, Ikar, byli niewolnikami króla Minosa. A jeżeli nie można robić tego, na co ma się ochotę, to nie cieszą ani zaszczycy, ani bogactwa.

– Mam pewien kłopot – powiedział któregoś razu król Minos stając przed Dedalem. – Musimy coś zrobić z Minotaurem...



Minotaur był straszliwym potworem nękającym w tym czasie mieszkańców Krety. Już sam jego widok budził strach – potężnie zbudowany stwór o ludzkim ciele i byczej głowie musiał robić na wszystkich makabryczne wrażenie. Tym bardziej, że Minotaur żywił się ludzkim mięsem – i żaden śmiałek nawet nie próbował z nim walczyć.

– Nie możesz wysłać żołnierzy i po prostu zgładzić potwora? – zapytał Dedal.

– Nie mogę – wzruszył ramionami Minos. (Plotka głosiła, że Minotaura urodziła żona Minosa i prawdopodobnie z tego właśnie względu król nie chciał go zabić).

Władca Krety nie mógł jednak pozwolić, aby potwór bezkarnie buszował po jego królestwie. Wspólnie z Dedalem obmyślili, że trzeba wybudować potężny labirynt. Uwięzi się Minotaura w środku – myślał Minos. – A jeśli ktoś będzie na tyle głupi, by wchodzić do labiryntu, to trudno, jego sprawa...

– Jeżeli zbuduję labirynt, będę mógł wyjechać do Aten? – zapytał Dedal.

– Porozmawiamy o tym później – mruknął wymijająco Minos.

Nie minęło kilka miesięcy i ogromny Labirynt był gotowy. W jego wnętrzu, odcięty od wolności tysiącem korytarzy i zakrętów, krążył żądny krwi i ludzkiego mięsa potwór. Od czasu do czasu jakiś niezbyt roztropny mieszkaniec Krety zapuszczał się w głąb Labiryntu – wiedziony ciekawością, czy też może chęcią udowodnienia, że niestraszne mu żadne potwory. Jednak nikt nigdy stamtąd nie wyszedł.

- Kiedy będę mógł wrócić do Aten? – po ukończeniu prac każdego dnia pytał Dedal.

Lecz wciąż otrzymywał tą samą odpowiedź:

- Jeszcze nie teraz.

I w końcu Dedal zrozumiał, że Minos nigdy nie zechce wypuścić go z Krety i że jedyne, co mu pozostało, to ucieczka.

- Złapią nas... – odpowiadał zamyślony Dedal (...) Po powrocie do domu natychmiast zamknął się w swojej pracowni. Coś tam wyliczał, rysował, wymierzał, coś strugał, zbijał, wiercił – i tak całymi dniami, bez przerw na posiłek, czy sen (...) Pewnego poranka Dedal obudził Ikarę wcześniej, niż zwykle i pokazał mu swój najnowszy wynalazek – dwie pary potężnych skrzydeł. Wystarczyło przywiązać je do ramion i w drogę.

- Jak je zrobiłeś? – dopytywał się oszołomiony Ikar



- Po prostu... – odparł z dumą Dedal. – do drewnianego drzewca przyklepiłem woskiem pióro. I już! (...)

- Kiedy lecimy? – tyle tylko chciał wiedzieć Ikar.

Najszybciej, jak się dało spakowali parę drobiazgów, coś do jedzenia, picia i, obarczeni potężnymi skrzydłami, ruszyli na skaliste urwisko nad brzegiem morza.

- Pamiętaj – mówił Dedal, przypinając Ikarowi skrzydła. – nie leć za nisko, żeby fale nie zmoczyły piór, a i nie za wysoko, żeby słońce nie roztopiło wosku.

- Dobrze, dobrze... – potakiwał Ikar. Lecz widać było, że tylko jednym uchem słucha ojca. Myślami szybował już wysoko – wyżej niż ptaki, wyżej niż chmury (...)

Pióra załopotwały na wietrze, kilka z nich opadło na spienione fale, zmagające się z brzegiem. Dedal machał ramionami najsilniej, jak potrafił. Czuł suchość w gardle, wiatr mierzwił mu brodę... Ale wreszcie poczuł, że leci!

- Hurra!... – wykrzyknął uradowany.

- Hurra!... – odpowiedział mu gdzieś z wysoka głos syna.

Dedal spojrzał zaniepokojony do góry. Ikar leciał wysoko, zbyt wysoko, z tej odległości wyglądał jak krążący nad chmurami.

- Uważaj... – chciał krzyknąć Dedal, lecz głos zamarł mu w krtani. Z góry, jedno za drugim sypały się już pióra, roztopiony wosk skapywał do znieruchomiłego nagle morza...

- Ratunku! – zawołał Ikar.

Runął w dół, machając rozpaczliwie tym, co pozostało po skrzydłach – ledwie kilka piór trzymało się drewnianej konstrukcji...

- Synu... – wyszeptał zmartwiły z bólu i grozy Dedal.

Patrzył na miejsce, gdzie nad Ikarem zamknęły się fale – lecz poza paroma zmokniętymi piórami nie dostrzegł niczego więcej...

Na pamiątkę tego smutnego wydarzenia morze, do którego wpadł Ikar, nazywa się Morzem Ikaryjskim. Możecie je znaleźć na mapie. Kto wie, może cień Ikara wciąż jeszcze ślizga się po spienionych falach...”

Po wysłuchaniu tekstu, nauczyciel zadaje uczniom pytania:

- Kim są bohaterowie mitu?

- Kim był Dedal?

- Dlaczego król nie pozwalał mu wrócić do ojczyzny?

- Jak Dedal postanowił wydostać się z wyspy?



- Z czego zrobione były skrzydła?
- Jak zakończyła się historia Ikarusa?
- Dlaczego Ikarus stracił życie?

Nauczyciel wspomina o początkach lotnictwa, np. o wynalazkach Leonardo Da Vinci, pokazuje ilustracje przedstawiające jego projekty, prezentuje zgromadzone w klasie ilustracje przedstawiające różne pojazdy powietrzne oraz modele samolotów. Uczniowie rozpoznają je. Przypinają do tablicy ilustracje (balon, szybowiec, helikopter, samolot pasażerski, samolot odrzutowy). Nauczyciel włącza nagranie nr 54. Tłumaczy niezrozumiałe słowa, zapisuje je na tablicy.

*The first of air transport was a balloon filled with hot air.*

*Then people invented an aircraft with an engine.*

*A glider has no engine.*

*A passenger plane is designed to transport people.*

Uczniowie odnajdują podpisy w języku angielskim (*balloon, glider, helicopter, passenger plane, jet*), budują z nimi zdania i zawieszają pod odpowiednią ilustracją, np. *This is a balloon*. Nauczyciel przedstawia rodzaje samolotów ze względu na przeznaczenie na podstawie zgromadzonych w klasie materiałów: samoloty wojskowe: bojowe (bombowce, myśliwskie, szturmowe, rozpoznawcze, patrolowe), samoloty cywilne: komunikacyjne (pasażerskie, towarowe, pocztowe), sportowe (akrobacyjne, holujące szybowce, turystyczne), gospodarcze (sanitarne, rolnicze, pożarnicze).

Nauczyciel pyta uczniów o to, jak zmienił się wygląd samolotów i ich zastosowanie i do czego współcześnie wykorzystujemy samoloty. Następnie prezentuje ilustrację przedstawiającą lotnisko. Uczniowie wypowiadają się na temat wyglądu lotniska, zachowania na nim oraz pracy pilota i stewardesy. Wyszukują i wskazują na mapie porty lotnicze w Polsce: Gdańsk, Szczecin, Poznań, Warszawa, Wrocław, Katowice, Kraków, Rzeszów, Lublin. Zastanawiają się, co wchodzi w skład portu lotniczego (hangary, lotnisko z pasami startowymi, stacja paliw, wieża kontrolna, straż pożarna, pogotowie ratunkowe, stacja meteorologiczna, stacja radiowa).

Zadanie 2 - część rekreacyjna sali / 25 min.

Nauczyciel dzieli uczniów na 4 grupy. Każda grupa wykonuje makietę lotniska. Wykorzystują do tego celu małe zabawki, ulepione z plasteliny samoloty.



Umieszczają na kartonie napisy, np. pas startowy, lotnisko, port lotniczy. Następnie uczniowie prezentują swoje makiety i umieszczają je na wystawie. Nauczyciel ocenia wykonanie prac.

Zadanie 3 - część przy stolikach / 25 min.

Nauczyciel zaprasza uczniów do stolików i poleca im wykonanie karty pracy nr 69. Wyjaśnia polecenia i informuje, że na wykonanie zadań mają 10 min. Sprawdza wykonanie zadań. Następnie nauczyciel prosi uczniów o włączenie komputerów i uruchomienie aplikacji z ćwiczeniem interaktywnym nr 32. Polecenie: Uzupełnij zdania wyrazami zamieszczonymi po prawej stronie ekranu. Dopasuj zdania do odpowiednich rysunków. Zastosuj metodę: złap, przenieś, upuść. Grafika: Na górze ekranu znajdują się obrazki przedstawiające: balon, szybowiec, samolot pasażerski. Po prawej stronie znajdują się napisy: *balloon, glider, passenger plane*. Na dole zapisane są zdania z brakującymi wyrazami:

*The first of air transport was a ..... filled with hot air.*

*A ..... has no engine.*

*A ..... is designed to transport people.*

Nauczyciel monitoruje wykonanie zadania, zwracając szczególną uwagę na ucznia z SPE.

Etap końcowy - część rekreacyjna sali / 5 min.

Nauczyciel sygnalizuje zakończenie zajęć. Pyta uczniów, czego dzisiaj się nauczyli, które zadanie najbardziej im się podobało, a co było dla nich trudne. Dziękuje uczniom za zaangażowanie, wręcza naklejki najbardziej aktywnym. Żegna się z nimi w języku angielskim.

### Dodatkowo

Uczeń zdolny: w zadaniu 1 zapisuje samodzielnie wyrazy w języku angielskim.

Uczeń ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi: w zadaniu 1 poprawia po śladzie wyrazy w języku angielskim.